

Analiza FX

poniedziałek, 18 listopada 2013, godzina 08:30

EURUSD 1,35013 EURPLN 4,18235 GOLD 1285,7 BRENT 108,13 DE30 9154,1 US30 15940 POL20 2569,5

Niniejsza publikacja jest publikacją handlową, prosimy o zapoznanie się z oświadczeniem umieszczonym na jej końcu.

Początek tygodnia na istotnych poziomach dla EURUSD

Ostatni tydzień przyniósł ciekawe rozstrzygnięcia na wielu instrumentach między innymi USDJPY, które pokonało barierę 100.00 i ma otwartą drogę do dalszych wzrostów w stronę 101.50. Podobnie SP500 wybiło się górą z zakresu zmienności z ostatnich tygodni i znajduje się obecnie około 1800 pkt. Rozstrzygnięcia sytuacji ciągle nie zobaczyliśmy jednak na EURUSD, który przez ostatnie dni walczy o powrót do kanału wzrostowego. Stało się to głównie za sprawą gołębiego wystąpienia Janet Yellen, która przedstawiała w Senacie swoje plany dotyczące działalności FED pod jej przewodnictwem. Co spowodowało, że dolar ponownie znalazł się pod presją i dopiero kolejna porcja dobrych danych z USA mogłaby tą sytuację odwrócić. Pierwsze istotne dane ze Stanów Zjednoczonych poznamy dopiero we środę, a do tego czasu należy spodziewać się, że sytuacja nie zostanie ostatecznie przesądzona i decydować o dalszym kierunku powinna sytuacja techniczna oraz sygnały ze Strefy Euro, a szczególnie komentarze członków EBC, które do tej pory miały bardzo gołębi wydźwięk. Interesująco wygląda także sytuacja na AUD oraz NZD, które zostały wsparte przez mniej drastyczne od oczekiwań reformy w chińskiej gospodarce i wydaje się, że szczególnie w przypadku NZD kontynuacja ruchu jest prawdopodobna. W kontekście dolara australijskiego decydujące znaczenie mogą być publikowane dziś w nocy minutki po posiedzeniu Banku Australii, które jeżeli potwierdzą gołębi kierunek z komunikatu po posiedzeniu mogą doprowadzić do osłabienia się AUD.

W dzisiejszym kalendarium nie ma zbyt wiele istotnych wydarzeń. Warto zwrócić uwagę na wystąpienie publiczne Novotnego członka ECB, który może po raz kolejny może odnieść się do obniżek stóp przez EBC. W kontekście braku innych publikacji znaczenie może mieć także saldo rachunku bieżącego Strefy Euro.

Z technicznego punktu widzenia sytuacja na EURUSD nie jest obecnie jednoznaczna. Z jednej strony dopóki nie uda się powrócić do trendu wzrostowego nastawienie do instrumentu ciągle powinno być spadkowe, widać jednak wyraźnie, że dołki na EURUSD są w ostatnich dniach podkupywane, a na wykresie tygodniowym udało się wykształcić objęcie hossy. W najbliższych godzinach powinniśmy zobaczyć próbę pokonania okolic 1.35-3520, która w przypadku niepowodzenia może zaowocować ponownym odejściem w stronę 1.3450. Najważniejsze poziomy oporu po pokonaniu 1.3520 to okolice 1.3645 i 1.3820, z kolei wsparciem powinna być strefa 1.34 i dalej 1.3294.

Kamil Maliszewski, Dom Inwestycyjny BRE Banku, Zespół BRE FOREX ECN

Ostatnie wydarzenia

USA: stopa wykorzystania zdolności produkcyjnych na poziomie 78.1% (oczekiwano 78.3%)

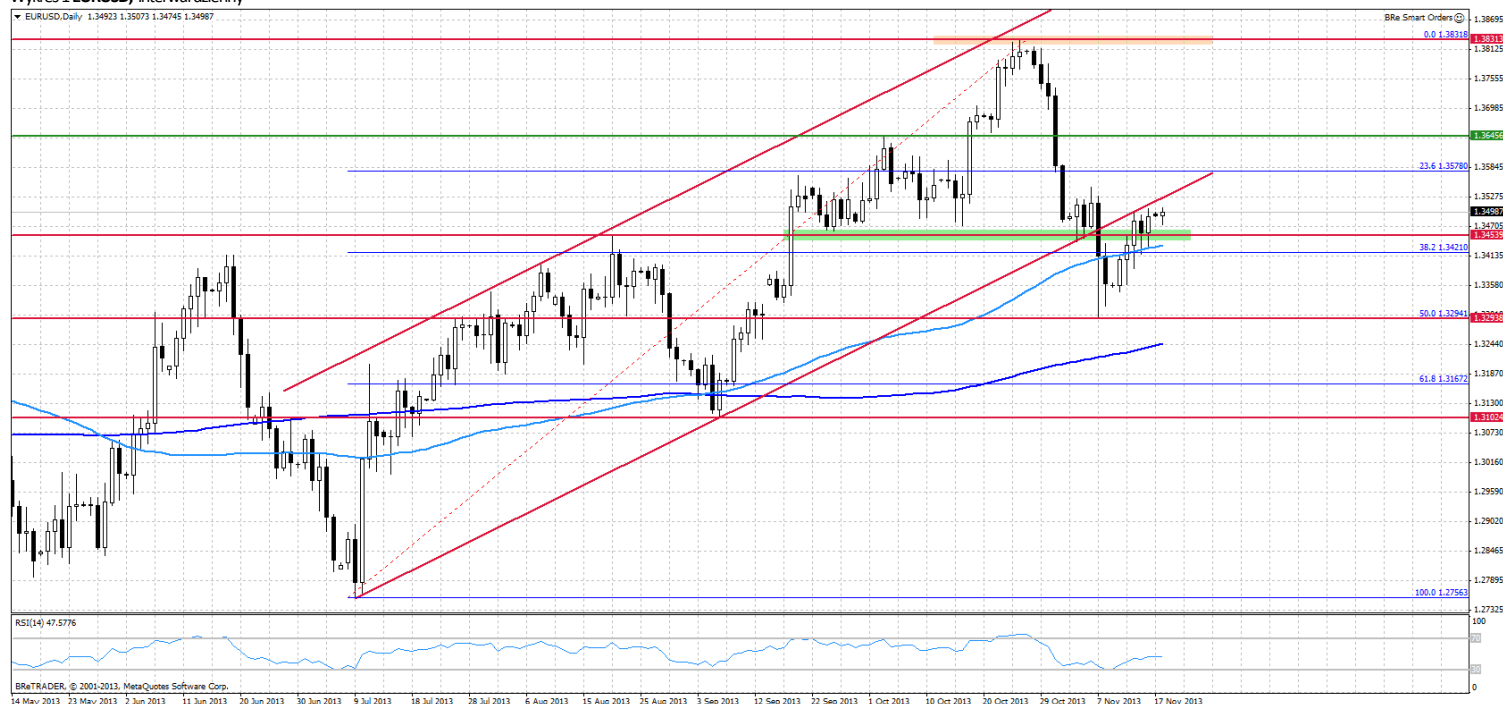
Produkcja przemysłowa -0.1% m/m (oczekiwano +0.1%)

Indeks Empire State na poziomie -2.2 (oczekiwano 5.2)

Kalendarz na najbliższe godziny

EUR	10:00	Saldo rachunku bieżącego; prognoza 18.3 mld, poprzednio 12 mld
EUR	11:00	Bilans handlu zagranicznego; prognoza 12.5 mld, poprzednio 7.1 mld
USD	15:00	Napływ kapitałów długoterminowych; poprzednio -8.9 mld

Wykres 1 EURUSD, interwał dzienny



Notowania rynkowe (08:30)

Waluty		Indeksy		Towary		Obligacje	
EURUSD	1.35013	DE 30	9154.1	GOLD	1285.7	TNOTE	126.91
EURPLN	4.18235	US 30	15940	BRENT	108.13	EURBUND	141.72
USDPLN	3.09791	US 500	1794.4	WTI	93.54	ITBOND	115.58
USDJPY	99.959	US 100	3417.8	COPPER	316.73		
GBPUSD	1.61262	POL 20	2569.5	SILVER	20.679		
EURCHF	1.23405	FRA 40	4281.3	CORN	418.5		
AUDUSD	0.94098	UK 100	6687.6	SOY	1280.5		
USDCAD	1.04256	JPN 225	15133	WHEAT.US	647		
NZDUSD	0.83774	USD_I	80.816	COCOA.US	2733		

EURJPY i walka o nowe szczyty

Wykres 2. EURJPY, interwał dzienny



W czwartek poznamy decyzję Banku Japonii dotyczącą dalszej polityki monetarnej. Oczywiście żadne zmiany nie są przewidywane, tym bardziej, że ostatnie dane PKB były zgodne z konsensem (1.9% wzrostu r/r), a sam BoJ niedawno publikował swój raport dotyczący polityki monetarnej i perspektyw japońskiej gospodarki.

BoJ od kilku miesięcy utrzymuje podejście pasywne, a gubernator Kuroda przypomina, że skutki luzowania ilościowego obserwowane są z pewnym opóźnieniem. Biorąc jednak pod uwagę ostatnią decyzję o podwyżce podatku od sprzedaży, BoJ będzie pod silną presją dalszego stymulowania gospodarki, zwłaszcza kiedy podwyżka wejdzie w życie (kwiecień 2014). Dodatkowo, projekcja inflacji z ostatniego raportu uważana jest przez wielu ekonomistów za zbyt agresywną, co oznacza, że 2% cel, który ma być osiągnięty w 2015 roku, może okazać się poziomem nieosiągalnym. W związku z tym ponownie oczekiwania spoczną na Banku Japonii.

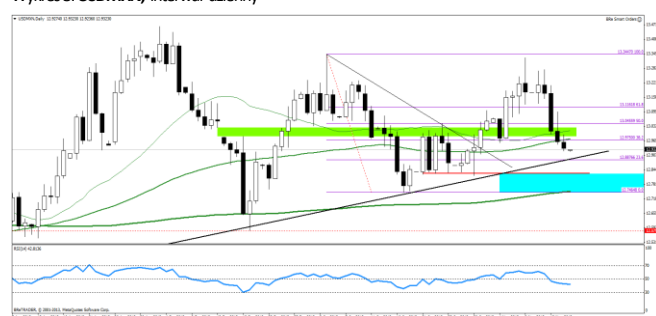
Inny bank centralny z grupy G10 zdecydował się na dalsze kroki w celu stymulowania gospodarki i zapobiegnięcia deflacji. EBC obniżył stopy do 0.25%, a Mario Draghi do znużenia przypomina, że europejska władza monetarna będzie działać, jeśli zajdzie taka potrzeba. Ostatni wstępny odczyt inflacji mocno poniżej oczekiwań zdeterminował najwyraźniej EBC do działania. W krótkim terminie euro będzie zatem silnie reagować na wszystkie dane z Eurolandu. W tym tygodniu rynek najbardziej czeka na czwartkowe odczyty PMI.

Jeśli spojrzymy na wykres EURJPY, to para zmierza do tegorocznych maksimów (135.5), skąd dalsze wzrosty jak i spadki są równie prawdopodobne. Zejście poniżej linii średnioterminowego trendu wzrostowego trwało zaledwie trzy sesje, a następnie EURJPY powrócił z impetem do wzrostów, w związku z czym poziom 131.14 można odczytywać jako silne wsparcie, a determinacja kupujących skłania do wniosku, iż bardziej prawdopodobne wydaje się jednak wyjście powyżej 135.5. W takim wypadku, najbliższym oporem byłby prawdopodobnie psychologiczny poziom 136.0.

Dominik Rożko, Dom Inwestycyjny BRE Banku, Zespół BRE FOREX ECN

Reforma energetyczna drogowąszarem pesu

Wykres 3. USDMXN, interwał dzienny



Meksykańskie peso zaliczyło ostatnio kilka naprawdę udanych sesji. Po kilku nieudanych próbach osiągnięcia tegorocznych szczytów, USDMXN osunął się dół, czarną świecą w kierunku 13.00, kończąc tydzień na poziomie 12.93. Kluczowe poziomy wsparcia zostały złamane, ale para zbliża się do linii długoterminowego trendu wzrostowego, gdzie posiadacze peso mogą zdecydować, że należy realizować zyski z taktycznie zajmowanych krótkich pozycji w USDMXN. Dodatkowe wsparcie wyznacza tutaj także 23.6% zniesienie, na poziomie 12.88. Możliwy wydaje się także test obszaru, który wcześniej był kilkakrotnie broniony, tj. 12.83. Dalsze umacnianie peso pozwoliłoby pogłębić październikowe minima.

Jeden z banków inwestycyjnych przeprowadził w zeszłym tygodniu ankietę dotyczącą meksykańskiej gospodarki wśród swoich klientów instytucjonalnych zorientowanych wokół Meksyku. Odpowiedzi na pytanie „Jakie są twoje kluczowe obawy dotyczące meksykańskiej gospodarki?” uwidaczniają, co obecnie kieruje rynek meksykańskiego peso, tym bardziej, że respondentami byli przecież inwestorzy zarządzający miliardowymi portfelami. 46% ankietowanych wskazało reformę energetyczną, 24% wzrost PKB, 10% rosnący deficyt fiskalny, 9% duży udział inwestorów zagranicznych na rynku długu, a 6% wskazało na przestępczość. Jak widać, kluczowe znaczenie dla gospodarki ma wprowadzenie w życie reformy energetycznej. Wszelkie informacje dotyczące postępu we wprowadzanie reform z pakietu „Pacto de Mexico” będą wywoływać zatem większą zmienność na rynku.

Respondenci pytani o czynniki, które będą skłaniać do kupna peso, zdecydowanie wskazywali na wprowadzenie reformy energetycznej oraz silne odbicie meksykańskiej gospodarki. Co ciekawe, zaledwie 15% wskazało jako powód odłożenie w czasie wycofania QE – najlepszy dowód na to, że inwestorzy kupują dzisiaj „fundamenty”, a dostęp do taniego pieniądza nie oznacza ostatecznie kupowania wszystkich ryzykownych aktywów, jak to miało miejsce w okresie QE1-QE2.

Dominik Rożko, Dom Inwestycyjny BRE Banku, Zespół BRE FOREX ECN

Założ rachunek realny już dziś na breforex.pl

Niniejsza publikacja przygotowana przez Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A. z siedzibą w Warszawie, przy ul. Wspólnej 47/49, jest publikacją handlową, została przygotowana wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych lub ich emitentów lub wystawców (Dz. U. nr 206 z 2005 r.)”, nie stanowi porady inwestycyjnej, nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w niej instrumentów finansowych, nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania. Informacje zawarte w niniejszej publikacji oparte są na danych uzyskanych ze źródeł, które Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A., działając w dobrej wierze, uważa za wiarygodne. Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A. nie gwarantuje jednak dokładności, kompletności ani trafności tych informacji. Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A., jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za wszelkie skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszej publikacji stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. Opinie wyrażone w niniejszej publikacji nie pozostają w jakiegokolwiek zależności od rekomendacji przygotowywanych przez Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A.. Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A. nie jest zobowiązany do aktualizowania ani modyfikowania niniejszej publikacji, ani do informowania jej odbiorców w przypadku, gdy jakkolwiek poruszona w niej kwestia lub zawarta w niej opinia, prognoza, kalkulacja lub szacunek ulegnie zmianie lub stanie się nieaktualne. Dom Inwestycyjny BRE Banku S.A. udostępni niniejszą publikację nieodpłatnie. Zabronione jest powielanie i rozpowszechnianie niniejszej publikacji bez pisemnej zgody Domu Inwestycyjnego BRE Banku S.A.